

E163/64 EGZ. Dł. Regionalna 21/64

### Szczecin w dniach Zjazdu

## Dodatkowa produkcja wartosci wielu milionów złotych

**D**RUGI DZIEŃ Zjazdu upłynął w Szczecinie pod znakiem ogromnego zainteresowania referatem, wygłoszonym na IV Zjeździe przez I Sekretarza KC PZPR Władysława GOMULKĘ oraz pod znakiem realizacji podjętych przez załogi zakładów pracy zobowiązań wartościowych dla uczczenia Zjazdu.

2 tys. robotników Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych produkując dodatkowo 1 tonę jedwabiu dziennie, co równa się 10 proc. dobowej produkcji. Dyrekcja SZWS przewiduje, że w okresie pełnienia warti zakład uzyska dodatkowo co najmniej 5

tys. kg jedwabiu, wartości 300 tys. zł. Niezależnie od tego załoga realizuje podjęte uprzednio zobowiązania, których wartość wyniesie około 5 mln zł.

Warty produkcyjne zakładnego również 250 pracowników Szczecińskich Zakładów Przemysłu Drożdżowego. Wartość dodatkowej produkcji wyniesie tu 200 tys. zł. Wśród realizujących zobowiązania nie brakuje, oczywiście, kolejarzy Okręgu Szczecińskiego. Oto meldunek o dotychczasowych efektach: przeciętne obciążenie poślągu towarowego zwiększono o 49 ton na jeden skład, zaoszczędzając 129 tys. pociągokilometrów; przewieziono dodatkowo 913 tys. ton towarów, co pozwoli przekroczyć o 1 mln ton półroczny plan załadunku towarów. Równocześnie zwiększono dobowy przebieg parowozu w ruchu towarowym średnio o 5 km na jeden czynny parowóz.

Ofiarą pracą wita IV Zjazd młodzież Szczecina. W wariach produkcyjnych bierze udział ponad 8 tys. młodych dziewcząt i chłopców — w tym 6 tys. członków ZMS.

### Wstępują do Partii

W zakładach pracy odbywają się zebrania partyjne, podczas których przyjmowani są nowi kandydaci. M. in. na zebraniu w Zakładach Piwowarstwa Słodowniczych przyjęto 3 nowych kandydatów, w Woj. Stacji Pogotowia Ratunkowego — 3 pielęgnarki. Do partii wstąpiło również 14 uczniów Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie. Wczoraj przed odpięciem w szkolny rejs do Afryki, na mis „KOLEJARZ” odbyła się uroczystość wręczenia legitymacji kandydatki 4 ucznia. Andrzej I.A.M. Ryszard SZCZYGIELSKI, Jerzy BYCZKOWSKI i Andrzej ROBACZYK otrzymali je z rąk sekretarza KM PZPR — Włodzimierza KAMIŃSKIEGO. Na uroczystości obecni byli m. in.: dyr. PZM — Ryszard KARGER, dyr. PSM kpt. ż. w. Zbigniew SZYMANSKI i kapitan statku — B. BABCZYŃSKI. (hs-az)

### SPOTKANIE N. Chruszczowa z królem Danii

KOPENHAGA PAP. — Przebywający z wizytą w Danii premier Związku Radzieckiego Nikita Chruszczow w towarzystwie premiera Danii, Kruga i innych oficjalnych osobistości złożył we wtorek wizytę w Folketingu, parlamencie duńskim.

W dniu dzisiejszym premier Związku Radzieckiego złożył wizytę królowi Fryderykowi. Wieczorem rząd duński wydał na zamku Christiansborg bankiet na cześć gości radzieckich.

### Pomnik dla de Lisle

PARYZ. Nie pomniąc dżaczego Rouget de LISLE, autor „Marsylianki” która stała się francuskim hymnem narodowym, nie ma pomnika właśnie w Marsylii, mieszkancy tego miasta postanowili wręczyć nadrobic to zaniedbanie. Sprawa ta — jak pisze paryski dziennik „PARIS-JOURN” — znajduje się na dobrej drodze.

# Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOZENIA — 1945  
WYD. AB  
Cena 50 gr Nr 141 (6171)  
ŚRODA, 17. VI. 64 r.

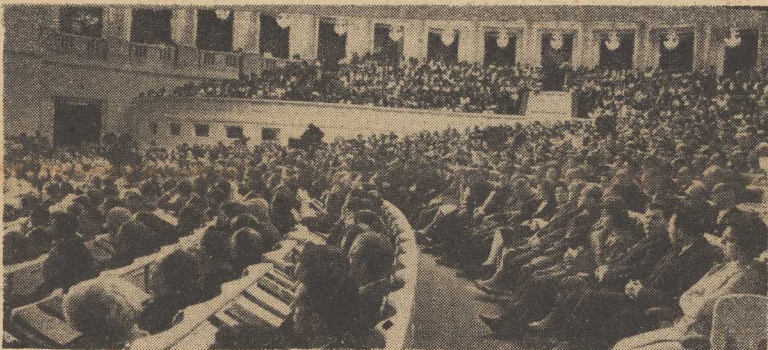
## Trzeci dzień obrad IV Zjazdu PZPR

# Delegaci Ziemi Szczecińskiej na trybunie zjazdowej

**DZIS O GODZ. 9** pod przewodnictwem Hencki Zakładów włókienniczych im. Marchewskiego w Łodzi — Aurelii Kędziarskiej, rozpoczął się trzeci dzień obrad IV Zjazdu PZPR.

Kontynuowano dyskusję nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego i wtyczkami rozwoju PRL w latach 1966 — 1970. Jako pierwszy w tym dniu zabrał głos literat z Warszawy — Józef Lenart. Dzis przewidziane jest także wystąpienie delegata szczecińskiego — A. Downara.

Wczoraj IV Zjazd PZPR wznowił obrady. Głos zabrało pierwszych 20 mówców. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący delegacji KPZR, członek Prezydium i sekretarz KC KPZR — Nikołaj PODGORNYJ oraz G. PAJETTA, członek kierownictwa i sekretarz KC KP Włoch.



Na zdjęciu: na sali obrad IV Zjazdu PZPR. CAF — fot. CZARNOGORSKI

### Minister Butler udaje się do Moskwy

LONDYN PAP. Otwierając we wtorek w Izbie Gmin debatę nad polityką zagraniczną rządu, minister spraw zagranicznych Butler oświadczył że przyjął zaproszenie ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki i że udaje się do Moskwy po rozpoczęciu ferii parlamentarnych. Zdaniem poinformowanych kół wyjazd Butlera nastąpi około 27 lipca.

### Zmarła kolejna ofiara zbrodniczego szaleńca

BONN PAP. W jednym ze szpitali w Kolonii zmarł chłopiec Stefan Lischka, który jest piątą ofiarą tragicznego incydentu kiedy to chory umysłowo zbrodniarz, skonstruowanym przez siebie prymitywnym miotaczem płomieni spowodował poparzenie kilkudziesięciu dziewcząt i chłopców. Zbrodniarz ten zabił także bagnetem wojskowym dwie nauczycielki.

### 10 tys. budynków w gruzach Płoną zbiorniki z paliwem AKCJA RATUNKOWA W NIIGATA

LONDYN PAP. — Po wtorkowym trzęsieniu ziemi, które nawiedziło miasto Niigata w północnej Japonii, rozpoczęto już zakrojona na szeroką skalę akcja ratunkowa. Do Niigaty skierowano 2 500 ochotników, którzy wezmą udział w operacjach ratunkowych.

LUDNOŚĆ ZNISZCZONEGO REJONU znajduje się nadal w poważnym niebezpieczeństwie, albowiem trzęsienie ziemi spowodowało eksplozję zbiorników z gazem i paliwem, które płoną od wielu godzin. Policja stwierdziła, że 36 takich zbiorników ogarniętych jest po załemu, grożąc w ten sposób około 300 okolicznym domom.

Według pierwszych obliczeń tragiczne trzęsienie ziemi zniszczyło ponad 10 tysięcy budynków w wielu miejscowościach północnej Japonii. Szczególnie wielkie zniszczenia notuje się w Niigata, gdzie w gruzach leżą całe osiedla. Ulce tego miasta są nie tylko zasypane szczątkami domów, ale również pocięte szczelinami. Bli-

ska trzecia część miasta została zalana przez wodę morską, która przedostała się tu przez zniszczone wstrząsem podziemnym waly.

### Władze bolskie wydalili artystów radzieckich

BERLIN PAP. — Jak donosi z Bonn Agencja ADN, rząd NRP polecił członkom bawiącemu na występach gościnnych w Niemczech zachodnich świąlowej sławy zespołu baletu Moskiewskiego Teatru Wielkiego opuszczenie granic NRP w ciągu 18 godzin. Powodem tej decyzji była, jak podaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, odmowa ze strony zespołu wystąpienia w Berlinie zachodnim, który w programie tournée został określony jako część terytorium NRP.

### Lwie siedmioraczki

HAGA PAP. W ogrodzie zoologicznym w Arnhem przyszyły na świat dwie siedmioraczki. Jest to największa na świecie liczba lwiatk urodzonych w jednym miocie w niewoli. Zarówno biała jak i jej pocięci czują się dobrze.

Dalszy ciąg dyskusji na str. 2

# GOSPODARSKIM OKIEM

(Dokończenie ze str. 1)

**DYSKUSJA** na Zjeździe ma niezwykle rzeczowy, gospodarski charakter. Przedstawiciele terenowych i zakładowych organizacji partyjnych, administracji państwowej i gospodarce, świata nauki i kultury, robotnicy, rolnicy szeroko mówili o wnioskach wpływających z dyskusji przedzjazdowej, wskazywali na konkretne możliwości wykorzystania rezerw istniejących we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

**WŁADYSŁAW PIHAN** — dyrektor PGR Zabów (pow. Poryckie) stwierdził, iż rolnicy woj. szecińskiego przyjęli z pełną aprobatą uznanie w tezach przedzjazdowych rozwoju rolnictwa za jedno z czołowych zadań naszej gospodarki.

I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — **JAN PTASINSKI** stwierdził iż wśród zgłoszonych w toku dyskusji przedzjazdowej 5 tys. wniosków i postulatów, czołowe miejsca zajęły problemy przemysłu okrętowego i gospodarki morskiej.

W poszukiwaniu rezerw produkcyjnych należy zwrócić szczególną uwagę na gospodarkę materiałową a zwłaszcza na oszczędność stali.

### Wykorzystać istniejące możliwości

Polityka inwestycyjna i zatrudnienia — oto główne problemy, które poruszył w swym wystąpieniu minister finansów — **JERZY ALBRECHT**. W dalszych pracach nad następnym planem 5-letnim należałoby dążyć do

## Dyskusja na IV Zjeździe PZPR

zmniejszenia ciężaru inwestycyjnego, albowiem nadmierne tempo w tej dziedzinie może zrodzić napięcia i trudności, na jakie napotykalismy w przeszłości.

Podkreślając konieczność jak najbardziej racjonalnego zatrudnienia siły roboczej mówca podaje myśl wytypowania gałęzi wytwórczości o największych perspektywach „wchłonięcia” nowych rąk do pracy. Dużą uwagę trzeba również zwrócić na lokalizowanie nowych obiektów w takich rejonach gdzie podaż siły roboczej będzie znaczna, a już dziś są trudności z jej wykorzystaniem.

J. Albrecht stwierdził, że należy podjąć wszelkie wysiłki dla zapewnienia szybszego wzrostu produkcji środków spożywczych przez wykorzystanie istniejących tu rezerw.

### Pozdrowienia od KPZR i narodów ZSRR

**WITANY DŁUGOTRWALYMI OKLASKAMI** wstępuje na mównicę przewodniczący delegacji KPZR — **NIKOLAJ PODGORNYY**. Na wstępie przekazał on delegatowi Zjazdu, wszystkim komunistom polskim i ludzium pracy braterskie pozdrowienia od kierownictwa KPZR i całego narodu radzieckiego. Ludzi radzieckich — stwierdził mówca — szczerze radują sukcesy narodu polskiego, osiągnięte pod przewodnictwem PZPR, dzięki szlachetnej linii jej Komitetu Centralnego z Władysławem Gomułką na czele.

N. Podgornyy przedstawił następnie szeroko osiągnięcia narodu radzieckiego zwłaszcza w ostatnim trysemnalu, w latach, które minęły od XX Zjazdu KPZR. Zjazd ten oznaczał radykalny zwrot od praktyki okresu kultu Stalina do leninowskich zasad i norm we wszystkich dziedzinach życia. Mówca podkreślił, iż badownictwo społeczeństwa komunistycznego w ZSRR umacnia potęgę całego obrotu socjalistycznego w niezawodny sposób chroni zdobycze rewolucji socjalistycznej i narodowo-wyzwolczych przed zainwazją imperializmu.

Przewodniczący delegacji KPZR mówił dalej o rozwoju radziecko-polskiej współpracy stwierdzając m.in., że korzystnie dla obu krajów stosunki gospodarcze pozwalają na pełniejszą wykorzystanie walorów gospodarki planowej, na lepsze zorganizowanie międzynarodowego podziału pracy w systemie socjalistycznym.

Niewzruszoną postawę polityki zagranicznej Polski i ZSRR stanowią zasady pokojowego współistnienia państw o odmiennym ustroju społecznym. Podgornyy podkreślił, iż w Związku Radzieckim wysoko cenili się wkład, jaki do walki o międzynarodowe odprężenie wnosili Polacy Ludowa. Wielkie znaczenie posiadała propozycja Polski w sprawie „zamrożenia” broni nuklearnej w Europie środkowej, podobnie jak wysunięta wcześniej propozycja stworzenia w tym rejonie strefy bezatomowej.

Wychodząc z założenia, że aktualne trudności w międzynarodowym ruchu komunistycznym należy przetrwać z wieloma wysiłkami wszystkich partii marksistowsko-leninowskich, KPZR tak samo jak PZPR i wiele innych bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Prace przygotowawcze do takiej narady należałoby rozpocząć możliwie najszybciej. KPZR jest przeświadczona, że światowy ruch komunistyczny przetrwa i zwycięży istniejące trudności, zepołą się szereg i osiągnie nowe sukcesy w walce o wielką sprawę klasy robotniczej, pokoju i bezpieczeństwa narodów, o zwycięstwo komunizmu.

Kończąc swe przemówienie **Nikolaj Podgornyy** odczytał list powitany Komitetu Centralnego KPZR do IV Zjazdu PZPR. List ten stwierdza m.in., iż współczesna Polska — to wolne państwo ludowe o wysokim poziomie gospodarki, kultury i nauki, państwo, które szlachetnie zajmuje godne miejsce w wielkiej socjalistycznej wspólnotce narodów.

PZPR jest jednym z bohaterów i zahartowanych oddziałów międzynarodowego ruchu komunistycznego — czytamy w liście — polscy komuniści wnoszą wielki wkład w dzieło umocnienia jedności obrotu socjalistycznego i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego. W dzieło walki z wszelkimi przejawami dogmatyzmu i rewizjonizmu, z rozłamową działalnością przywódców Komunistycznej Partii Chin.

Możecie być pewni, drodzy towarzysze — głosi list KC KPZR — że radziecki komuniści i cały naród radziecki są waszymi niezawodnymi i wiernymi przyjaciółmi i sojusznikami po wszystkie czasy.

Po przerwie obiadowej pierwszy zabrał głos i sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — **WŁADYSŁAW PIŁATOWSKI**.

Pointformowo na Zjazd, iż w toku dyskusji przedzjazdowej społeczeństwo Dolnego Śląska zgłosiło ponad 30 tys. wniosków i przedłożyło zobowiązania, których wartość sięga 1,5 miliarda zł.

Kolejny mówca, **ZYGMUN SIEDLECKI** — sekretarz zakładowej organizacji partyjnej hut „Młalpaczy” na Głobczynie osłowił, że w okresie międzyzjazdowym huta zwiększyła produkcję stali o 27 proc., a odlewów o 23 proc. oszczędnie to bez dodatkowego zatrudnienia i nakładów inwestycyjnych.

### Decyduje chemia

Minister przemysłu chemicznego — **ANTONI RADLIŃSKI** podkreślając decydującą rolę chemii w rozwoju wszystkich dziedzin wytwórczości, omówił zadania przemysłu chemicznego w dziedzinie wzrostu produkcji nawozów, włókien syntetycznych i tworzyw sztucznych.

Około 50 proc. eksportu chemicznego kierujemy na rynki zachodnie. Można by podwoić wielkość tego eksportu gdybyśmy posiadali odpowiednią masę towarową. Zamierzamy do 1970 r. zwiększyć eksport 3-krotnie. Chodzi o to, by był to eksport wyrobów uszlachetnionych.

W dziedzinie inwestycji pilnym zadaniem jest ustalenie najlepszych wariantów programów inwestycyjnych oraz maksymalne obniżenie kosztów.

I sekretarz komitetu uczelnianego Akademii Rolniczej w Gdańsku — **BARBARA KRUPA** poświęciła swe przemówienie aktualnym problemom wyższych uczelni, środków naukowych oraz pracy szkolniczej.

Poruszając sprawę oddziaływania obecnej ideologii mówczynie oświadczył, że niektórzy młodzi pracownicy nauki skłaniają się i zapominają, że to dzięki klasie robotniczej uzyskał dyplom akademicki pozwalający im ubiegać się np. o stypendium z Fundacji Rockefellera. Przeciwnie to dzięki panu Rockefellerowi lecz trudni naszego stoczniowca czy zornika mogą oni pracować w zagranicznych placówkach naukowych.

### Kształtowanie socjalistycznej praworządności

Problematyce praworządności poświęcił swoje wystąpienie **RYSZARD STRZELECKI**. Przestrzegając i umacnianie prawo rządności, ochronę ustroju, porządku publicznego i praw obywateli, ochronę własności społecznej — wszystko to nazwał mówca ważnymi warunkami rozwoju socjalizmu.

W kształtowaniu socjalistycznej praworządności w Polsce Ludowej, Partia zmierza do tego, by w miarę wzrostu świadomości politycznej i społecznej szeroki mas, funkcja represyjna państwa stopniowo malała. Szczególnie znaczenie ma rozwój aktywnej i postępowej opinii publicznej.

R. Strzelecki podkreślił, że cele władzy ludowej są zbieżne z interesami ludzi pracy. Zrozumienie tej zbieżności nie przychodzi automatycznie, ale dociera coraz „dobiej do świadomości milionów, stwarzając przesłanki rozwoju społecznych form ochrony praworządności. Jeżeli dziś praktycznie licząc nie mamy w Polsce przepiękności politycznej — wysławszy fakty szpiegowstwa, dywersji i sabotażu ze strony nasłanych z zagranicy agentów — to widzieć w tym trzeba rezultat polityki partii, cieszącej się poparciem całego społeczeństwa. Istnieje oczywiście jeszcze garstka ślepców, do której zaliczyć trzeba część hierarchii kościelnej, jednakże brak jest ich w Polsce jakiegokolwiek społecznego poparcia dla każdej awanturniczej imprezy antysocjalistycznej.

Przechodząc do problematyki walki z przestępczością, mówca podkreślił, że decydujące w tej dziedzinie znaczenie ma stabilizacja socjalistycznych stosunków społecznych oraz gospodarczy i kulturalny rozwój naszego kraju. Zdarzają się

jeszcze przejawy biurokratyzmu i bezużyteczności w załatwianiu życiowych spraw ludzi pracy. Takie fakty budzą rozgorzczenie, a czasami szalunają wiarę ludzi w skuteczność istniejących norm prawnych. Przetrwały więc jest w tej dziedzinie szerszy rozwój kontroli społecznej, a wykreślenie musi być karane z całą surowością. Nieco zaokrąglony Ryszard Strzelecki, sprawę ochrony własności społecznej, wskazując na konieczność energicznej, skonkretyzowanej pracy organizatorskiej, politycznej i wychowawczej dla ugruntowania w społeczeństwie zrozumienia znaczenia własności społecznej.

Omawiając z kolei problem walki z dywersją polityczno-ideologiczną wroga, stwierdził on, że w działości państw NATO skierowanej przeciwko socjalistycznym, czołowe miejsca zajmują ostatnio różne formy tej dywersji. Uzupełniają one formy nacisku politycznego i ekonomicznego. W USA i NRF nie szczędi się na to środków materialnych. Z organizatorami dywersji i wywiadu współpracują także radio „Wolna Europa” i paryska „Kultura”. Mówca podkreślił, iż mimo, że rezultaty tej działalności są niewspółmiernie do środków materialnych, nie można ich jednak lekceważyć.

R. Strzelecki stwierdził dalej, że niebezpieczeństwem jest parcie przeciwko antykomunistycznej dywersji politycznej i ideologicznej, która odgrywa w umocnieniu naszej ofensywy i przynajmniej.

Następny mówca, robotnik kombinatu siarkowego w Tarnobrzegu — **EDWARD KOBYLAŃSKI** stwierdził, iż uruchomienie i rozbudowa kombinatu na terenach dawnej, zaminowanej „Polski nr 1” stała się od zwycięstwa. Zgodnie z teząmi, produkcja siarki ma wzrosnąć do 190 r. do 1 miliona ton, a kwas siarkowy i siarczyn siarki — dwukrotnie. Dyskusja przedzjazdowa wykazała, że zadania te są w pełni realne.

O olbrzymim rozwoju przemysłu elektromaszynowego mówił wicepremier **FRANCISZEK WANIOŁKA**. Udział przemysłu elektromaszynowego w całej produkcji krajowej wyniósł w 1938 r. 24 proc., zaś w roku ubiegłym — 27 proc. Obecnie na uzyskanie produkcji równej tej, jaką osiągnęto w całym 1938 r., wystarczy 11 dni.

Szerzej omawia F. Waniołka zwiększenie eksportu przemysłu maszynowego, który ma wzrosnąć dwukrotnie. Rozwiązaniem należy eksport aparatury chemicznej, wyrobów elektrycznych, elementów automatyki, linii technologicznych.

Reasumując F. Waniołka przypomina 4 punkty, które zdecydowały o dobrej realizacji planów eksportowych: skonkretyzowanie wyboru kierunków wywozu, zapewnienie wysokiego standardu produktów przemysłu elektromaszynowego, osiągnięcie wysokiej jakości produkcji oraz uzyskanie wysokiej opłacalności i efektywności eksportu.

Z KOLEI członek kierownictwa i sekretarz KC Włoskiej Partii Komunistycznej C. PACEJETA, przekazując Zjazdowi serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad. Jego wystąpienie sala przyjmuje gorącymi oklaskami.

**260-cianego gniazda**

**STATKI NA WEJŚCIU:**  
S/S „WIECZOREK” — z Danii pod balastem.

**STATKI NA WJŚCIU:**  
S/S „KOLNO” — do Danii z węglem.  
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Danii z węglem.  
S/S „WROCLAW” — do Antwerpii z drobnicą.

**FILIPINKI NA „MODLINIE”**  
WCZORAJ na statku PZPR „MODLIN” bawił zespół Filipińczyków. Spiewając i tańcząc, pozostawił w pamięci młodzież filmowych; część projekcji kręcono na statku.

### Ważniejsze wzmianki z Zjazdu

#### DOWODY REWOLUCJI KULTURALNEJ

„Postępy rewolucji kulturalnej, a zwłaszcza skala upowszechnienia dóbr kulturalnych — należą do największych osiągnięć XX-lecia Polski Ludowej”. Ten fragment przemówienia Wł. Gomułki znalazł żywą ilustrację w dorobku reprezentowanym przez wydanictwa, które urzędzają swoje stoiska w kulturalnych Salach Kongresowej. Ogólny nakład książek w latach 1918—1939 wyniósł 362 mln egzemplarzy, a w latach 1944—1963 — 1 533 mln egz.

Polska Ludowa uzyskała trzydziela klaszków ojczyznych własnością narodu. Dzieła Mickiewicza wydano w 4,5 mln egz., Słowackiego w 3,5 mln, Sienkiewicza — 11,7 mln, Krasińskiego — 9,5 mln, Prusa — 16,2 mln, Konopnickiej — 9,2 mln, Żeromskiego — 6,3 mln. Wydano ponad 2 tys. tytułów przekładów z literatury pięknej: rosyjskiej i radzieckiej, 291 francuskiej, 264 angielskiej, 662 niemieckiej, 473 amerykańskiej. Corocznie ukazuje się 600 książek po polsku-naukowych.

#### KRAJ, LUDZIE I ICH DZIEŁO

Retrospektywna wystawa fotograficzna CAF pt. „Kraj, ludzie i ich dzieła” to syntetyczny, obrazowy przegląd przeobrażeń gospodarczych naszego kraju w ciągu XX-lecia.

Związek Polskich Artystów Fotografików zorganizował wystawę pt. „Czyn zjazdowy”. W jednej z sal urządzono wystawę ok. 60 najlepszych plakatów społeczno-politycznych, wśród których znajduje się sławny plakat Trechowskiego — bomba atomowa na tle ruin z napisem „NIE”.

#### DZIELNICA Z TWÓRCZOŚCI TUWIMA

Jakże wiele rzeczy i spraw tych należy już do przeszłości. Delegatka z Łodzi wspominała o robotniczym dzielnicy Haliwy. W letniej pracy i miłości. Przed wojną było to śród sika nedy i chęć. „Dziś taką dzielnicę znamy tylko z twórczości Tuwima” — oświadczyła.

#### GORĄCE PRZYJĘCIE

W czasie wystąpienia przewodniczącego delegacji KPZR — **Nikolaja PODGORNIEGO** na sali kilkakrotnie zrywano burliwe oklaski. W ten sposób delegacji manifestowali niewzruszoną postawę narodom naszym krajów, wierność szatanom marksizmu-leninizmu i nieugiętą wolę umocnienia jedności obrotu socjalistycznego i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego.

#### AKTUALNE WIADOMOŚCI

Co się dzieje w kraju i na świecie? Na to pytanie każdy z delegatów i zaproszonych gości może natychmiast uzyskać odpowiedź dzięki czynności na miejscu dalekopisem PAP, odbierającym wiadomości z kraju i ze świata, w tym również bieżące relacje z pracowni zjazdowych.

Zapiski znad Wagu i Weltawy (8)

# Co lepsze: niż czy wyż demograficzny?

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „KURIERA” Z CSRS)

W TOKU PRAWIE TRZYMIESIĘCZNEJ DYSKUSJI nad tematami rządowymi i obecnie podczas obrad IV Zjazdu PZPK na jedno z czołowych miejsc wysuwa się problem zabezpieczenia dodatkowych stanowisk pracy w związku ze zbliżającym się wyciem demograficznym w przyszłej pięcioletce. Celowości podjęcia tego niełatwego na pewno zadania nikt nie kwestionuje. Co więcej, większość dyskusyjantów słusznie podkreśla, iż jest to inwestycja, która szybko zacznie profitować w postaci zwiększonego dochodu narodowego.

**NAWIĄZUJE DO TEGO NASZEGO PROBLEMU** w korespondencji z Czechosłowacji, gdyż na przykładzie tego kraju jak w zwierciadle widać ile kłopotów przysparza brak, a nie nadmiar rak do pracy. W rozmowach z czechosłowackimi działaczami gospodarczymi problem braku siły roboczej był podnoszony jako jeden z najtrudniejszych do rozwiązania. Dyskutowano się tutaj ostatnio wiele na temat przedłużenia tzw. okresu aktywności produkcyjnej, aby zapewnić przemysłowi dodatkowe ręce do pracy i jednocześnie zahamować niezwykle szkodliwy w swych skutkach ekonomicznych i politycznych odpyływ ludzi z rolnictwa do pracy w mieście.

**A WSZYSTKO TO WYNIKA** ze stosunkowo niskiego przyrostu naturalnego w tym kraju. Odczuwa się np. iż w latach 1951-1952 przyrost obywateli w wieku produkcyjnym wyniósł około 580 tys. osób, zaś orientacyjnie zapracowanie na nowych pracowników w okresie do 1956 r. jest o wiele wyższe i wynosi około 710 tys. osób.

Trzeba więc ten istotny niedobór siły roboczej (przy czym mowa tylko o przemyśle) w jakiś sposób zrekompenzować. Ale w jaki? Ostatnio przeprowadzono w Czechosłowacji zmiany w ubezpieczeniach społecznych, mające między innymi na celu zainteresowanie kontynuowaniem pracy produkcyjnej po uzyskaniu pełnych praw emerytalnych. Ustalono zasadę, że za każdy przepracowany rok po osiągnięciu wieku emerytalnego wzrastać będzie progresywnie wysokość renty. Przesunięto również w górę granicę wieku emerytalnego. Z dniem 1 stycznia 1965 r. prawo do uzyskania pełnej emerytury przysługującej będzie po 25 latach pracy, a nie jak dotychczas po 20 latach. W przypadku kobiet granicą wieku emerytalnego została uzależniona od ilości posiadanych dzieci.

**ZMIANY TE** podjętowane zostały zresztą nie tylko w przemyśle, lecz także przedłużeniem się przeciętnego wieku życia obywateli w CSRS. W latach 1951-1952 wynosił on dla mężczyzn 51,3 lat, dla kobiet — 55,2 lata, natomiast już w 1959 roku wiek mężczyzny wyniósł 57,3 lat, a dla kobiet — 72,2 lata. Ekonomistki czechosłowackie przewidują, iż w najbliższym czasie przeciętny wiek przedłużyć się będzie jeszcze bardziej. W związku z tym poważnie przedłuża się także okres pobierania emerytur i obecnie wynosi on u mężczyzn przeciętnie 18 lat, a u kobiet — 22 lata. Stąd też potrzeba dostosowania systemu ubezpieczeń emerytalnych zarówno do możliwości ekonomicznych kraju jak też potrzeb dalszego rozwoju gospodarki narodowej.

Niedobór siły roboczej podsyła też konieczność podjęcia takich środków materialnego zainteresowania, które by systematycznie zapewniali wzrost wydajności pracy oraz związane z tym zwiększenie rozmiarów globalnej produkcji. W związku z tym dokonano ostatnio w Czechosłowacji zmian w polityce płac i zasadach premiovania. Zmiany te polegają na zastosowaniu dyferencjacji płac na korzyść zakładów produkujących wyrobki nowe i wysokiej jakości, wprowadzeniu płac akordowych w oparciu o normy techniczne uzasadnione, podniesieniu

wynagrodzenia majstrów w celu wzmocnienia ich autorytetu i odpowiedzialności osobistej, przeliczenia oszczędności — powstałych np., w wyniku zmniejszenia personelu administracyjnego — na zwiększenie płac w tych samych zakładach.

**TYCH KILKA INFORMACJI I FAKTÓW** pokazuje nam naczenie jak wielkim problemem jest niedobór siły roboczej, chociaż — to już inna sprawa — wszystkie wprowadzane w Czechosłowacji zmiany prowadzą na pewno do unowocześnień metod kierowania i zarządzania gospodarką narodową zgodnie z rządzącymi nią prawami i osiągnięciem w tej dziedzinie poziomem światowym.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

# Najstarszy bitnik Kanady nie zamierza rezygnować z... jaskrawych krawatów

LONDYN. Kanadyjskie miasto Hamilton dumnie było z Percy Leggetta — 72-letniego dziarskiego staruszka, który powszechnie uważany jest za najstarszego bitnika w tym kraju.

OSTATNIO JEDNAK między Percym a władzami miejskimi powstał poważny spór na temat stroju, w

## Amerykańskie kredyty dla Rumunii

(Wł.). W iście wystosowanym do obu izb Kongresu, prezydent Johnson oświadczył wczoraj, że upoważni rządowy bank eksportowo-kredytowy do udzielania krótko- i średnioterminowych kredytów na zakup przez Rumunię w USA towarów wszelkiego rodzaju.

Reuter dodaje w związku z tym, że kredyty rządowe dotyczące transakcji handlowych z Rumunią ograniczają się do sprzedaży z Rumunii. Ta sama agencja zaznacza, że decyzja Johnsona wydana została po zakończeniu dwutygodniowych rokowań między USA i Rumunią, w dniu 1 bm. Ogłoszony wówczas komunikat mówił o rozszerzeniu wymiany handlowej między obu krajami oraz o podniesieniu misji dyplomatycznych obu krajów do rangi ambasady.

BONN. BERLIN PAP. WYWOły wywodów pełnomocnika Bundeslęgu do spraw obrony (stanowisko to pomyślane było jako czynnik kontroli nad demokratyzmym rozwojem stosunków w armii bońskiej) admirała w stanie spoczynku HEYEGO, który na lamach „QUICKA” otwarcie przyznał, że Bundeswehra stanowi państwo w państwie, a wychowywanie i szkolenie żołnierzy opiera się na starych metodach drylu pruskiego, wywoływały piorunujące wrażenie w kolach zarówno oficjalnych, jak i opinii publicznej NRF.

NIE MAŁ NATYCHMIAST rzecznik rządu bońskiego, von Hase, złożył oświadczenie, w którym zaprzeczył twierdzeniu Heyego, że Bundeswehra przekształca się w państwo w państwie. Podobnie stanowczo zaprzeczenie wyszło z ust rzeczników CDU/CSU. Natomiast przedstawiciele SPD i FDP wyprzedzili się w tonie bardziej powściągliwym.

PRZEWODNICZĄCY Bundeslęgu, Gerstenmaier, wezwał do siebie Heyego, by ustosunkował się do własnych wywodów na lamach „Quicka”. Sam Heye złożył oświadczenie, w którym podtrzymuje swe tezy.

Cała prasa NRF i Berlina zachodniego nie ukrywa, że w opinii publicznej musi wywołać wstrząs zdanie człowieka w tych sprawach najbardziej kompetentnym.

BONN PAP. Następca Glogbego na stanowisku sekretarza stanu w bońskim Urzędzie Kanclerskim, Ludger WESTRICK, mianowany został we wtorek na wniosek kanclerza Erharda „ministrem do szczególnych poruczeń”. Pozostaje on nadal czynnym w Urzędzie Kanclerskim.

## Niecodzienna akcja ratunkowa

LONDYN PAP. Na jednym z przedmieść stolicy Nowej Zelandii Wellington kilku chłopców postanowiło wejść do kanału odprowadzającego wodę. Kanał ten miał średnicę około półtora metra, jednakże brak było wewnątrz tlenu i zewsząd wydobywały się opary trujących gazów. Po pewnym czasie jeden z przyjaciół amatorów wrażeń usłyszał wołania o pomoc. Zawiadomiona policja przystąpiła do akcji, jednakże brak specjalnego sprzętu spowodował, że wkrótce po wejściu do kolektora trzech uczestników operacji (funkowej strażnicy przytomność. Jeden z nich zmarł niemal natychmiast po wydobyciu. Dopiero straż ogniowa spowodowała otwarcie drugiej strony tunelu i przy pomocy specjalnych urządzeń wtoczyła świeże powietrze do jego wnętrza. Chłopcy wydobyto na powierzchnię, jednakże dwu z nich zmarło w szpitalu.

## Już myślą o jesieni...



Modelki Diora prezentują w Londynie dwa stroje z kolekcji jesiennej 1954 tego znanego domu mody. Kostiumiki z czerwonego i szarego samodzielną nadają się specjalnie do jesienich wycieczek na rowerze. CAF

## MAFIA na „gościnnych występach“

W ZWIĄZKU ZE SKARGAMI na wzrost przestępczości wśród szybko w ostatnich latach rosnącej emigracji włoskiej w Australii, policja australijska sprowadziła z Włoch grupę funkcjonariuszy policji, wyspecjalizowanych w walce z sicylijską Mafią. (j.o.)



**MAMY Z DZIECIĘCYMI WÓZKAMI**, to — wbrew pozorom zdjęciowym — zjawisko niezwykle rzadko spotykane na ulicach czechosłowackich miast. Foto: V. PRIBYL

W Mieszkowicach pod lasem

W MIESZKOWICACH, ale pod miastem, w zdrowym sąsiedztwie lasu, w okazałym pałacu, mieści się — jedno z trzech w województwie — TECHNIKUM ROLNICZE. Powstało przed trzema laty, za dwa lata wypuści pierwszy absolwent, a tymczasem...

Uczy się tutaj 196 dziewcząt i chłopców, przeważnie dzieci rolników i robotników rolnych z powiatów: chojeńskiego, myślibożskiego i gryfińskiego. 130 korzysta z internatu, 40 procent uczniów otrzymuje stypendium.

Uczniowie, oprócz — rzecz jasna — przedmiotów ogólnokształcących, muszą tu, oczywiście, opanować także przedmioty zawodowe — rolnicze. Wiele uprawę roślin, ochronę roślin, ogrodnictwo, hodowlę zwierząt i mechanizację rolnictwa. A poza tym: wiadomości z mechaniki, organizacji przedsiębiorstw rolnych, ekonomiki rolnictwa i BHP.

(Karp)



UCZNIOWIE Technikum przy zajęciach praktycznych we własnym gospodarstwie szkolnym. Fot. ST. CIESLAK

Na inwestycyjnej mapie Polski

W okręgu węgla, metanu i soli

Dla przybyśza z innych stron wiodok liczącego 1800 km kw. Rybnickiego Okręgu Węglowego musi być zaskakujący. Dwanaście starych kopalń węgla wystarczyło, aby wyrobic wśród tamtejszej ludności górnicze tradycje i przyozdobiło krajobraz w nie spotykane gdzie indziej kolosalne stożki hałd kamienia, wydobywanego wraz z węglem. Pomimo intensywnej eksploatacji czarnego bogactwa (8,8 proc. krajowego wydobycia) rejon ten pozostał jednak krainą zielonych pagórków, nie przypominających nierzadko nasycenych pyłem i dymem Katowic, Zabrze i Gliwic.

MŁOŚNICY powabów flory mogą być spokojni. Pomimo że geolodzy wyznaczyli już miejsce dla 23 nowych kopalń w obrębie Rybnickiego Okręgu, to jednak nie grozi naturalnemu pięknu tych okolic. Nowoczesne zakłady wydobywcze nie są groźne dla roślinności, a

wysokie na kilkadziesiąt metrów wieże wydobywcze, o nie spotykanych dotychczas kształtach, stanowiąc będą atrakcyjną ornamentykę krajobrazu.

Najlepiej znanym aktem prawnym w tym regionie jest pochodząca sprzed trzech lat uchwała Rady Ministrów w sprawie kompleksowego rozwoju ROW. Zanim ją podjęto, zwiad geologiczny dostarczył niezbitych dowodów, że w tych terenach zalega ponad 6,3 mld ton węgla, w czym 65-70 proc. stanowi najcenniejszy węgiel koksujący, niezbędny dla naszej metalurgii i koksochemii.

Natura nie oparła się geologicznym wierceniom badawczym, ale pilnie strzeże dostępu do swych bogactw. Iły pylaste, kurzawka, zmuszają budowniczych do stosowania metody mrożenia przy głębinie szybów. W pokładach węgla czeka na górników groźny gaz metan. Gazownie kopalnie wyposażać trzeba w większą liczbę szybów, o średnich przekręcających 7 m i zaopatrywać je w trzykrotnie wydajniejsze niż normalnie urządzenia wentylacyjne. Groźba wybuchu uniemożliwia stosowanie pod

ziemi mechanizmów elektrycznych, aparatów spawalniczych itp.

Pomimo tych trudności budowa pierwszej zlokalizowanej tam po wojnie Kopalni i Maja trwała 5 lat, o rok krócej niż planowano. Następną, Kopalnię Jastrzębie, zbudowano w 6 lat i wszystkie wskazuje na to, że termin ten zostanie utrzymany przy następnych, sportród których Kop. Moszczenica jest już na ukończeniu, a Zofiówka i Borynia w trakcie zaawansowanej budowy.

Jednym z największych sukcesów tamtejszych górników jest metoda wychwytywania niebezpiecznego metanu. W najnowocześniejszej Kopalni Jastrzębie ujmuje się ok. 40 proc. tego gazu, 42 mln m sześć. Planu ub. r. Plany na przyszłe lata przewidują, że za lat 12 cały ROW dostarczy ok. 800 mln m sześć. metanu, co pod względem wartości opałowej równać się będzie energii cieplnej, która może dać węgla z kopalni średniej wielkości w ciągu roku.

Następnym, nieprzewidywanym dotychczas kłopotem ROW jest solanka, działająca zabójczo na życie biologiczne w zbiornikach wodnych, zagrażająca coraz bardziej Odrze. Jedną tylko Kopalnią Bełżensko wypuszcza w ciągu doby ok. 500 ton rozpuszczonej w wodzie soli. Mieljmy nadzieję, że nie za późno myśli się obecnie o masowym odparowywaniu kopalnianych solanek, jako o produkcji ubocznej powstającej na tym terenie elektrowni.

ROW będzie rósł mimo trudności wynikających ze specyfiki geologicznej tego terenu. W zamian za wydobycie tam węgla koksujący będziemy jednak musieli dostarczyć temu rejonowi w ciągu najbliższych 15 lat: 105 tys. wykwalifikowanych robotników, 13 tys. inżynierów, 280 tys. izb mieszkalnych, wiele dziesiątków kilometrów dróg i torów kolejowych. Wyśleć ten oplaci się jednak sobie. Będziemy mogli nie tylko zrezygnować z importu ponad miliona ton węgla koksującego, ale i wejśćmy z tym poszukiwanym surowcem na rynki zagraniczne.

MANUEL BABIN.

W Koszalinie przekazano do użytku nowy dworzec autobusowy Państwowej Komunikacji Samochodowej. Jest to obiekt o oryginalnej konstrukcji i bardzo dobrym rozwiązaniu funkcjonalnym. Składa się on z budynku poczekalni, kas, kawiarni, bufetu i peronów krytych lamany dachem. Zainstalowano tu także automaty, sprzedające bilety do miejscowości nadmorskich. Dworzec wzniesiono z marmuru, betonu, stali i szkła. Na zdjęciu: widok zewnętrzny dworca.

CAF-fot. Pelczarowa.

Dwie prapremiery

DWIE AMBITNE placówki teatralne uzupełniają repertuar szczebińskich Teatrów Dramatycznych. Jedną z nich — to powstały niedawno zamkowy teatr „Krypiak”. Po b. udanej premierze „Abelarda i Heloizy” ogłosiłamy tam ostatnio prapremiery sztuki Jerzego Broszkiewicza pt. „Dwie przygody Leucuela Gullivera”. Jest to sztuka — monolog, dla „teatru jednego aktora”. Aktorem tym był Jan Tesarz i występ jego trzeba uznać za sukces, mimo że tekst wyjdzie się nieco pretensjonalny, o pozorach filozoficznej głębi — w niektórych partiach zawalający jednak sferę interesujących myśli. Najbliższą premiera tego teatru będą „Szachy” Grochowiaka.



Blizsza współczesności okazała się sztuka „Obsesje”, zmontowana z trzech jednokaktów Leszka Kozłowskiego, w wykonaniu Wandy Ruciskiej i Hieronima Koncek. Najbardziej podobała się jednokakt „Trudno być prorokiem”, w doskonałym wykonaniu Wandy Ruciskiej i Hieronima Koncek.

Przedstawienie „Obsesji” poprzedzone było prelekcją prof. Jana Kotta, który mówił o iwożności Szekspira na 16 jego epoki. Przy tej okazji dyr. Maciejowski podał do wiadomości, że od nowego sezonu ten wybitny krytyk obecnie kierownictwo literackie naszych teatrów.

Występy warszawskiego „Baja”

Warszawski teatr lalkowy „Baj” dał w naszym teatrze „Piecunia” kilka gościnnych występów, grając sztuki Karłowicza, „Chłop diabeł”, w reżyserii i inscenizacji Jerzego Dargiela, scenografi Wacława Ujejskiego. Niektórzy oczekiwali — jako że to teatr warszawski jakichś osobowości nowatorskich,



i spotkał ich zawód. Jest to teatr tradycyjny, w najlepszym zresztą tego słowa znaczeniu, bardzo troskliwy o warsztat aktorski, bliski realizmowi, a przy tym autentyczny nie poetycki. Dostojna dykcja wykonawców, sprawność i harmonia ruchów kółek, dyskretna ilustracja muzyczna — oto, pokrótce, główne cechy tego interesującego przedstawienia sympatycznych gości.

Kto najlepiej wykorzystuje filmy oświatowe?

W konkursie „Filmosu” na najlepsze wykorzystywanie filmów oświatowych wzięło udział w roku bieżącym 4-krotnie więcej zakładów pracy i szkół, aniżeli w roku ubiegłym (ogółem 42 — a w roku ubiegłym zaledwie 12). Najwięcej laureatów zdobyły w grupie zakładów pracy — Oddział Trakcji PKP, Szkoła Remontowa, Klub Handlowców „Pawlica” oraz Stacja Sądowa — Epidemiologiczna PKP. W grupie szkół: Studium Nauczycielskie Nr 1, Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Swinoujściu, Szkoła Podstawowa Nr 53 w Szczecinie i Szkoła Podstawowa Nr 1 w Policach.

Poza tym jury wyróżniło w działach plakatów rysunki dziecięce z okazji Podstawowej w Szczecinie (pow. Myślibórz).

Szczecin w „Stolicy”

Z okazji niedawnego ogólnopolskiego zjazdu przedstawników kół szkolnych SFOS-u, który to zjazd, jak wiadomo, odbył się w Szczecinie, warszawski popularny tygodnik ilustrowany „Stolica” zamierza w ostatnim numerze bogato ilustrowany kolorowymi zdjęciami (Henryka Jurko), obszerny artykuł o dziejach polskiego Szczecina, pióra Tadeusza Kura. Pozytycie te kwitujemy z radością — czekamy na następne, może nie tylko z okazji zjazdu!

(1)

Do redakcji przyszedł list...

Dlaczego zawiązał mi świat?...

NA JEDNEJ, podanego rozmiarowi kartce papieru Janka zawarła opis swego życia. Co prawda niewiele było do opisywania, ale w ciągu tych zaledwie 17 lat życia dziewczyna zdobyła więcej doświadczenia, niż zdarza się to kobiecie dwukrotnie starszej.

Do 14 roku życia przebywała w Domu Dziecka. Uczyła się nieźle i po ukończeniu 7 klas zdała do szkoły zawodowej. W połowie roku szkolnego umarła matka — Janki. „Musiałam więc pochować matkę — pisze dziewczyna. — Brata, który miał 10 lat oddałam do Domu Dziecka na swoje miejsce, a dwumiesięczną siostrzyczkę adoptował lekarz”.

Od tej chwili Janka stała się już samodzielną. Opuściła Dom Dziecka i internat szkolny, poszła do pracy

jako gólnic. Przygarnęła ją „szczęśliwa”, samotna kobieta, wdowa. — Była dobrze dopięta „chrześcijańska” nie wyszła za mąż — opowiada Janka. Potem już jej przeskądzałam, zaczęła mi dokuczać, więc poszłam sobie...

Tulała się, jak sama mówi, od koleżanki do koleżanki, od kolegi do kolegi. Ci ostatni, oczywiście, za darmo nie dawali noclegu. No i tak się zaczęło. Trzy miesiące temu Janka poznała mężczyznę, który zaproponował jej wspólne pożywie. Zgodziła się, była bowiem bliska zalamania. Znalazła przynajmniej dach nad głową, zaczęła układać plany na dalsze życie, w którym główną postacią był Stefan.

Sielanka trwała niedługo. Skończyła się z chwilą, gdy Stefan dowiedział się, że ma zostać ojcem. Zbil dziewczynę i wypędził.

— Wiesz co ja mam teraz robić? — pyta Janka. — Jestem w ciąży, mieszkam gdzie się da, a pracować muszę. Dlatego bardzo proszę, żeby redakcja pomogła mi załatwić sprawę. Przecież on wiedział, że jestem sierotą, dlaczego zawiązał mi świat?

Dziewczyna znowu tuła się więc po obcych kątach, wyprasa noclegi u znajomych i ze strachem myśli o chwili, gdy nadejdzie rozwiązanie. Mimo pozorów nie jest jednak samotna. Na naszą prośbę Polski Komitet Pomocy Społecznej zaopatrzył ją w odzież i obuwie, gdyż dziewczyna miała tylko to, co na sobie. Ze strony Ośrodka

Matki i Dziecka otrzymaliśmy zapewnienie zapiekania się przyszłą matką i jej dzieckiem. Janka uczy się obecnie zawodu, pod tym względem przyszłość będzie miała zapewnioną.

A Stefan, bohater tej niewesołej opowieści? Ten miewa się dobrze. Janke zastępuje mu teraz Jolka, nigdzie nie pracująca, nie ucząca się 15-letnie dziewczyna. Sądzimy więc, że warto przypatrzyć się bliżej o wam Stefanowi, który sprawę „zawiązania świata” niepełnoletnim dziewczętom uprawia już niejako zawodowo. Jego nazwisko i adres jest w posiadaniu redakcji. Imiona bohaterów w artykule są fikcyjne. (hs)

Poradnik dla PDT-ów

REALNE wydają się zapowiedzi poprawy pracy powszechnych domów towarowych. Centralna Komisja Współdziałania patronująca 32 największym detalistom, wydała ostatnio specjalny poradnik dla PDT-ów będący wszechstronnym instrukcją o sposobach zaopatrzenia, organizacji pracy i ekspozycji towarów. Jest to pierwsze w Polsce tego typu wydawnictwo, po którym nastąpią inne, traktujące o poszczególnych dziedzinach działalności powszechnych domów towarowych.



# K „Cztery kółka” z telefonem

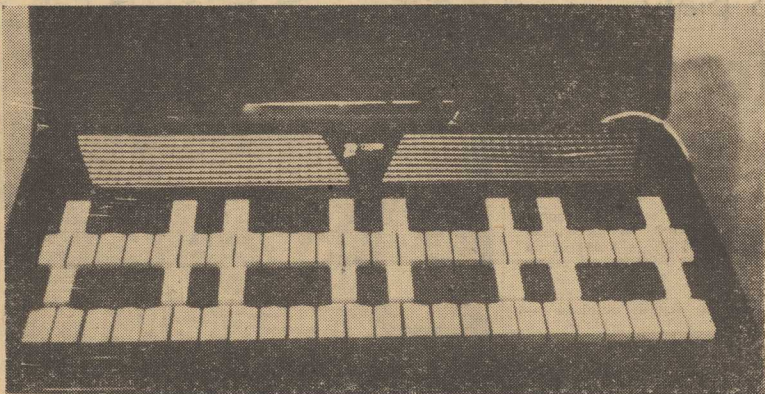
ZA PRZYKŁADEM Gdańska pozostaje Białystok. Tamtejsze Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa przystąpiło do instalowania radiotelefonów w samochodach obsługujących poszczególne przedsiębiorstwa budowlane. Kolumny samochodowe otrzymują bezpośrednie połączenia z ośrodkami dyspozytorskimi i będą mogły wykonywać prace przewoźne bez konieczności zgłaszania się na miejsce po nowe zlecenia.

## Powodzenie polskich maszyn

W Paryżu, w czasie tzw. „Quinzieme Technique”, odbywało się III Biennale obrabiarek, w którym brał udział producent z 18 krajów w tym również z Polski. Wśród zaprezentowanych w stolicy Francji 16 naszych maszyn, m. in. tokarek, frezarek, wyciżarek i automatów — o stanowiąc nowości na skalę europejską, Polskie obrabiarki wzbudziły w Paryżu zainteresowanie i zyskały uznanie na wysokim poziomie technicznym. (KS)



- Książka pracy drużyny — Włarcers. 7.— zł.
- Bondy — Wszczęświat nieznan — WPowsz. 6.— zł.
- Królikowski — Matematyka — WKiL 25.— zł.
- Wronieński — Niedziela w sobotę — KiW 10.— zł.
- Lies noch was heute! — PZWS 3.— zł.
- Skaszewski — Interwencja pod sołtysa — KiW 8.— zł.
- Ryehlewski — Hasło „Korridor” — LSW 12.— zł.
- Rocznik Literacki — PIW 75.— zł.
- Csapiar — Kraszewski a Węgry — LSW 30.— zł.
- Kraszewski — Skrypty Fleminga — LSW 20.— zł.
- Filipowicz — Jenie i dziewczyna — Włiter. 10.— zł.
- Pułtarn — Pół wieku III — Ewst. 46.— zł.
- Faulkner — Sartoris — PIW 30.— zł.
- Lem — Summa Technologiae — Włiter. 45.— zł.
- HOLL — Królestwo bez ziemi — Włiter. 60.— zł.



# Nazywa się „klawis”

Spójrzcie, proszę na zdjęcie. Rzędy białych i czarnych klawiszy, ale... jakoś nie bardzo przypominają klawiaturę fortepianu lub poeciowego akordeonu. To, co oglądamy, jest prototypem instrumentu zbudowanego w Bydgoskiej Fabryce Akordeonów na zupełnie nowej zasadzie. Można ją wykorzystać przy wszelkich instrumentach klawiszowych.

NOWOŚĆ polega m. in. na tym, że odległość między sąsiadującymi klawiszami w rzędzie wynosi cały ton, między nimi a klawiszami sąsiedniego rzędu (górnego lub dolnego) — pół tonu. Dwa sąsiadujące rzędy ogarniają praktycznie cały materiał dźwiękowy. Niemniej rzędów mamy cztery, a w dodatku pierwszy

## Rewelacja dla grających

jest odpowiednikiem trzeciego, drugi — czwartego.

## Telewizja dla niewidomych?

W SZWAJCARII odbył się niedawno symposium, na którym mówiono o możliwościach i przyszłości telewizji. Kilku specjalistów oświadczyło, że nie jest wykluczone, iż telewizja stanie się dostępna również dla niewidomych. Eksperti sądzą, że uda się sprawić, by sygnały telewizyjne działały bezpośrednio na komórkę nerwową mózgu, z pominięciem oczu. (NNT—PAP)

Czy to nie rozrzuć? Nie. Wszystko w tym prototypie jest logicznie uzasadnione, wszystko zmierza do ułatwienia gry. Klawiaturę dostosowano do budowy ręki. Np. uderzając akord, można swobodnie wybierać klawisze w trzech rzędach, bez sztucznego podkurczania palców, co jest nieuniknione przy grze na instrumencie o klawiaturze dotąd stosowanej. Jeszcze większe ułatwienie ma grający z palcowaniem. W tej dziedzinie prototyp przynosi dwunastokrotnie ułatwienie. Wystarczy raz opamiętać jakąś melodię, by można ją było grać palując jednako we wszystkich tonacjach. Na prototypowej klawiaturze można także bez trudu ogarnąć półtorę oktawy, podczas gdy na obecnie używanej nie każdy z grających radzi sobie z całą oktawą.

Wartości nowej klawiatury można ocenić w pełni jeśli grający będzie posługiwał się nowym zapisem nut, zwanym „izomorficznym”. Zapis ten, opracowany przez twórcę „klawisza” dra Wójcika przy współpracy

Macieja Zalewskiego, jest ogromnie uproszczony, znosi m. in. znaki chromatyczne utrudniające opisanie nutowego alfabetu. Mając przed oczyma melodie zapisaną „izomorficznie”, a pod palcami „izomorficzną” klawiaturę, staje się to bardzo proste.

Obecnie prace teoretyczne prowadzone przy katedrze teorii muzyki FWSM przez pracowników Usprawnień Narzędzi Muzyki konfrontuje się, na razie oczywiście na skali laboratoryjnej, w Szkole Muzycznej m. Wiedeńskiego w Warszawie. Wyniki są bardzo obiecujące.

M. WILCZYŃSKA

## Elektryczny zecer

W STANACH Zjednoczonych Ameryki dokonano ciekawego doświadczenia. Mózgowiek elektroniczny IBM-1620 powierzone mu nie było jaką robotę; wykonanie składu gazetowego. Mózg pracował jednocześnie na 20 linotypach, pamiętał o akapitach, o przeniesieniu nie mieszczących się sylab na następną wiersz, wyrównywał końce zwrotek. Zgodnie z zaprogramowanym zadaniem siosował inny druk i inną długość wiersza. Wydajność maszyny wyniosła 12 tysięcy wierszy na godzinę! (t)

## „Mózg elektroniczny” w służbie Huty „Warszawa”

SZEREG ciekawych osiągnięć w dziedzinie automatycznego przetwarzania danych ma na swoim koncie Zakład Zastosowań Ekonomicznych IMM (Instytutu Maszyn Matematycznych) PAN, który przeprowadził kwartalny analizę planów produkcyjnych walcowni Huty „Warszawa”. Zagadnienie polegało na grupowaniu i sumowaniu zamówień otrzymanych przez Hutę — z nastaniem pracochłonności produkcji, wielkości materiałów wsadowych dla każdej grupy zamówień itd. Na podstawie zamówień maszyna sporządziła plany dla walcowni, co tak spodobało się Hucie, że obecnie stosuje te same analizy także w innych wydziałach. (k)

## PAN - eksporterem

„UNIPAN” czyli Zakład Budowy Aparatury Naukowej PAN, uruchomiony przed dwoma laty, zatrudnia 250 ludzi.

## Ostrzeżenie przed trzęsieniem ziemi

SZCZEGÓLNIIE czuły aparat ostrzegający przed trzęsieniem ziemi, który reaguje na bardzo słabe impulsy sejsmiczne, nie odzwierciedla przez człowieka i natychmiast automatycznie alarmuje, wynaleziony został przez jugosłowiańskiego technika M. Jovanovicia. Aparat ma wkrótce wejść do produkcji seryjnej. (i.o.)

wytwarza zaś — jak wskazuje razwa — różnorodną aparaturę naukową: ultradźwiękową, mikrofalową, rentgenowską i in. Po ukazaniu się na międzynarodowych targach, aparaty reklamowane przez UNIPAN zaczęły zdobywać rynki, tak, że dziś wytwarza się je przede wszystkim na eksport.

Zakład ten opiera się na wynikach badań naukowych, prowadzonych przez placówkę PAN. Został tu zrealizowany postulat bezpośredniego dotarcia zakładu do wytwórczego do pracowni naukowej, a więc możliwość szybkiej praktycznej realizacji pomysłu naukowego. Zaangażowanie własnego rzeczownika patentowego ułatwiło sprawę zapewnienia polskiej myśli twórczej za granicą. (k)

## Nieuczciwi ekspedienci - drzyjcie!

W Lubelskiej Fabryce Wag opracowano oryginalną wagę sklepową. Główna jej zaleta — to nie tylko dokładne ważenie towaru, lecz także — obliczanie należności za ważony towar. Dzięki temu klient orientowany będzie zarówno w ilości kupowanego artykułu, jak i jego cenie (z dokładnością do 10 gr). Zarejestrowane dane możliwe są do odczytania z obu stron: przez klienta i ekspedienta. Ciężar całej takiej wagi wynosić będzie 3 kg, a możliwości jej wycieczania cen — do 159 zł. (BN-T)



„Witold Rawski”  
Dziwny gość z tego Bronka. Diabli go zresztą wiedzą czy on Bronka. Trudno wymagać od facjata sprzedającego w knajpie sputu, by się przedstawiał... Wziął trzy słowy i zniknął tak samo niepostrzeżenie, jak dosiadł się do jego stółka... Zamierzał pójść do Jadzi. Ale po drodze wstąpił na jedną głębszą. Później poszedł już wprost na dworzec... Przypięszy kroku. Stukot butów wydal mu się nieznośnie hałaśliwy. Od szerokiej taśmy szosy, widocznej dobrze mimo ciemności, odcinało się cienie pasemko. Połna dróżka. Skreślił w nią bez wahania. Przypadło mu się teraz wielogodzinne ścieżenie nad mapą. Po chwili przystanął. „A prze ciebie wopięci też mają mapy?” — zatrzymało go trzwożne potężnienie. Zadygotał — z chłodu czy z przecięcia? Zdecydowanym ruchem wsunął rękę do kieszeni marynarki. Dobrze, że zaopatrzył się na drogę w półtoręwkę. Ciępkie smak wódki wydal mu się teraz cudownym nektarem. Szybkiem krokiem ruszył naprzód. Wkrótce dostrzegł czerniącą, długą plamę. Las. Przynosił schronienie, wznagatł po czucie bezpieczeństwa.

— Wy niemowa? — spytała ze współczuciem. Bezradnie wstrząsł ramionami. Zalała go w pierwszej kolejności. Usiłowała pochwytać jego wzrok, ale spoglądał gdzieś w bok, jak by wstydząc się swego kalektwa.  
W wagonie odetchnął z ulgą. Poszło łatwiej niż przypuszczał. To był dobry pomysł — z niemowa... Rozumował słuszenie, że już pierwsze słowa kazalyby domyślać się w nim cudzoziemca. Spokojnie obmacał się teraz po kieszeniach. Były puste. Pistolet zakopał zaraz po przejściu granicy czechkiej. Spojrzał na zegarek. Jeszcze dwie godziny jazdy. Każda minuta zbliżała go do Austrii... Na pątej stacji zdecydował się opuścić pociąg. Nie trzeba nadzywać szczęścia. Nikt nie zwrócił na niego uwagi. Wyszedł z dworca ze swobodą człowieka obnażonego z terenem. Zawrócił kroki w najbliższą ulicę i rozplynął się w mroku...

— Panie Wachtmeister, Panie Wachtmeister! Młody funkcjonariusz austriackiej służby granicznej stał uprządkiem w nalczytej postawie, ale krztusił się od silną powstrzymanego śmiechu. Komendant placówki w Marchegg uniósł znać biurka bladą od bezsensowności twarz.  
— Co się stało?  
— Złapałmy jakiegoś typa — mówił pośpiesznie strażnik.  
— Szedł do Czechosłowacji? — spytał komendant przecierając oczy.  
— Przeciwnie, z tamtej strony.  
— Przemysłnik?  
— Strażnik zaniósł się śmiechem.  
— Dobry kawał, panie Wachtmeister. Przecież on świeci gołym tyłkiem!  
Twarz komendanta poczerwieniała z gniewu.

— Zostaw sobie docwopy na własny użytek warknął. — Odpowiadaj do rzeczy!  
W teje chwili w drzwiach stanęła półnaga postać mężczyzny. Pchnięty przez prowadzących go konwojentów, zatoczył się na środek pokoju. Rozejrzał się po otoczeniu wystraszonymi oczami, wreszcie dostrzegł wachmistrza i skłonił mu się głęboko.  
— Pan skąd? — padło pytanie.  
— Z Polski.  
— Uchodźca?  
— Oczywiście... tak jest, polityczny... — odpowiedział skwapliwie.  
Wachmistrz obrzucił krótkim spojrzeniem jego zmęczoną twarz, potem oczekując jeszcze wodą spodnie kąpielowe i uśmiechnął się z politowaniem...  
3.  
Trzy kroki w przód, trzy kroki w tył. Próbowal obliczyć, ile to już kilometrów przewędrował w maleńkiej, pojedynczej celi. Oczekiwał nie takiego przyjęcia w Austrii. Drogę z Marchegg do Wiednia przebył w asyście mrukliwego konwojenta, który wszystkie jego pytania zdybał krótkim „tak” lub „nie” i ani myślał udawać się z nim w rozmowę. Za to przez cały czas uważnie obserwował każdy jego ruch.  
Gniewnie wspominał badawcze, lustrujące go od stóp do głowy spojrzenia współpasażerów. Odczytywał w nich niechęć lub bardziej niż chłodną obojętność. Zezłościła go szczególnie młodzieńca, ładna dziewczyna, która usiadła na jednej z podwiedzielskich stacji. Nie bez kokieterii podciągnęła i tak już krótkawą spódniczkę, po czym obecowo zagadnęła strażnika.  
— A ten co za jeden...?

Kasjerka kolejowa ze zdziwieniem spojrzęła na młodego mężczyznę, podsuwającego w jej stronę małą kartkę z nazwą jakiejś stacji.

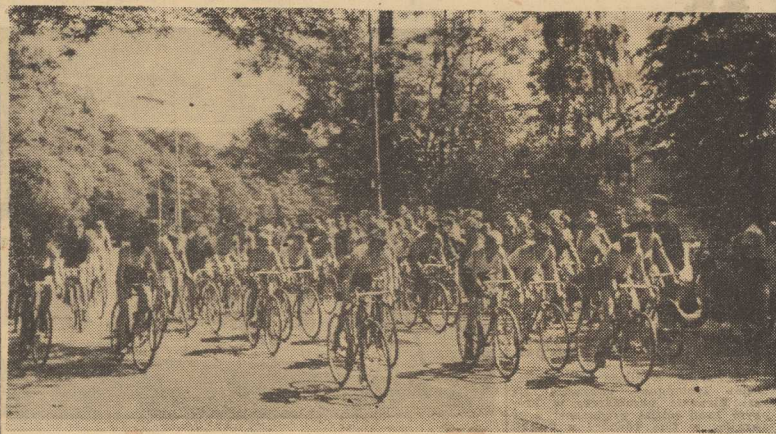
(c.d.n.) (2)

Zajac dopiero piaty

Polscy torowcy w Leningradzie

NA TORZE kolarskim w Leningradzie rozpoczęły się we wtorek wielkie zawody kolarskie z udziałem reprezentantów Polski, ZSRR, Bułgarii i NRD. W pierwszym dniu odbyły się trzy konkurencje. W biegu 4 000 m na dochodzenie zwyciężył Polak — JÓZEFOWICZ w czasie 50,4,5. Drugi był reprezentant ZSRR — Moskwin — 5,07,7 przed Polakiem — LATOCHA — 5,11,3. Trzeci nasz reprezentant, Zieliński, uplasował się na piątym miejscu — 5,15,5.

W WYŚCIGU sprinterskim zwyciężył reprezentant ZSRR — Bodniens. Polak ZAJAC był piaty.



PONAD 100 zawodników brało udział w finale wojewódzkim Malego Wyścigu Pokoju na placu Lumumbi. Na zdjęciu: moment startu. foto — St. CIEŚLAK

Pawłowski ponownie triumfuje w Anglii

ŚWIETNIE spisuje się nasz kolarz — PAWŁOWSKI, startujący w wyścigu Dookola Anglii. Na wtorkowym, X etapie, prowadzącym z Cleethorpes do Scarborough, zajął on znowu pierwsze miejsce, powtarzając poniedziałkowy sukces. Trasę długości 175 km przejechał w 4:23,34. Bardzo dobrze na tym etapie pojechał również Pokorny, który był — czwarty — 4:24,11.

Koszykówka

WE WTOREK, w trzecim dniu od bywającego się w Krakowie międzynarodowego turnieju w koszykówce mężczyzn, padły wyniki: Dynamo (ZSRR) — Dynamo (Rumunia) 63,52. Gwardia (Polska) — Ruda Górska (CSRS) 64,58. Dynamo (NRD) — Awangard (CHRL) 73,70. Spartak (Bułgaria) — DOZSA (Węgry) 55,52. Do puli finałowej, w której drużyny grać będą o miejsca od 1 do 4, zakwalifikowały się: Dynamo (ZSRR), Gwardia (Polska), Dynamo (NRD) i Awangard (CHRL). Pozostałe drużyny grać będą o miejsca od 5 do 8.

Nieudana konkurencja w Lesznie

WE WTOREK próbowano rozegrać kolejną 7 konkurencję szybowcowych mistrzostw Polski. Warunki były jednak bardzo trudne, niebo prawie całkowicie pokryte chmurami oraz minimalne i rzadkie wzniesienia. Zadaniem pilotów było dwukrotne pokonanie trasy trójką: Leszno — Kotła — Września — Leszno, łącznej długości 208 km. Zadaniem z pilotów nie udało się dotrzeć do mety.

Ostatecznie, również i na skutek rozbieżnych interpretacji przez zawodników niektórych warunków przeletu, komisja sędziowska mistrzostw postanowiła te konkurencje unieważnić. Tak więc w klasyfikacji nie są żadne zmiany.

Siatkarki Japonii wygrały w Sofii

W SOFII odbyło się we wtorek międzypaństwowe spotkanie w siatkówce kobiet Japonia — Bułgaria. Zwyciężyły Japonki 3:2.

Atrakcja dla wczasowiczów

ZAWODY KOŚCIUSZKOWSKIE w centrum zainteresowania społeczeństwa

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się w Dziwnowie VI Wojewódzka Spartakiada Kościuszkowska. Celem Spartakiady, którą poprzedziły zawody w kołach, jest popularyzowanie zadań Ligi Obrony Kraju, upowszechnianie kultury fizycznej.

CIEKAWA jest statystyka dotycząca liczby uczestników w tych masowych zawodach. W 1959 roku — 21 tys. zawodników, w 1960 — 28 tys., w 1961 — 32 tys., w 1962 — 36 tys., w 1963 roku — 41 tys.

W SPARTAKIADZIE przewiduje się następujące konkurencje: wielobój użycieczno-bojowy, wielobój rezerwistów, wielobój młodzieżowy, wielobój morskich strzelców, zawody modelni pływających, raid motorowy, zabezpieczenie medyczne.

W ZAWODACH mogą startować jedynie zawodnicy, którzy brali udział w eliminacjach powiatowych. Każda reprezentacja składa się z 20 osób.

NIEWĄTPLIWIE najciekawszą konkurencją Spartakiady będzie pojedynki strzelecki. Cieszy się on wśród zawodników i widzów dużą popularnością. Ciekawy jest również wielobój łączności i zawody rezerwistów.

DOBREZE się stało, że VI Spartakiada Kościuszkowska odbędzie się w Dziwnowie. Wczasowicze będą mieli dodatkowe atrakcje urlopowego wypoczynku, a działacze — okazję do wykazania swoich umiejętności.

WIELE TRUDU i pracy w zorganizowanie tych gigantycznych zawodów włożyli działacze Ligi Obrony Kraju, z ppłk. Janem MALEWICEM na czele. Jak wypadnie finał tej imprezy przekonamy się w sobotę i niedzielę. W każdym razie już dziś można być pewnym, że — podobnie jak w roku ubiegłym w Gryficach — przeprowadzona ona będzie sprawnie i „bez wstrząsów”.

O TYM, jak wielkim zainteresowaniem społeczeństwa i władz wojewódzkich cieszy się Spartakiada, świadczy skład Komitetu Organizacyjnego zawodów. Przewodniczącym jest Zbigniew ORŁOWSKI (WKKF i T), a jego zastępcą — ppłk. Jan MALEWICZ. Pozostali

członkowie: Włodzimierz CZEKALINSKI (ZW LOK), Bolesław SZUDERA (KW PZPR), ppłk Zbigniew BARABARZ (Kuratorium), Ryszard OLEJAK (WOP), Adam KOCHAN (TOPL), Jerzy WOLNY (WKZZ), Maria SZYMANSKA (PKKF), Marian ADAMSKI (PCK), Józef ULASZ (OSP), Edward KALITA (LZS), Emanuel SIKORA (ZHP), Tadeusz MARECKI (ZMS), Zygmunt WADOLEWSKI (ZMW), Franciszek BUDZKO (WZ LOK), Józef KOGUT (ZM LOK).

Z zainteresowaniem oczekujemy na wyniki Spartakiady. (am)



CIEKAWE początki historii ma luksemburski klub piłki nożnej — Wasserbillig. Kiedy w roku 1908 amatorzy obrąglej piłki nie mogli znaleźć boiska, wówczas miejscowy proboszcz zaferował piłkarzom część swej łaki, stawiając przy tym tylko jeden warunek: co niedzielnie uczestniczą w niesporach wszystkich zawodników... MIMO młodego wieku (21 lat) — Bożena Wolfowa (CSRS) zyskała już duży rozgłos jako świetny arbiter hokeja na lodzie. Z RUMUŃSKICH statystyk wynika, że kraj ten ma obecnie 2 700 klubów piłkarskich, 95 000 zawodników i 3 900 arbitrow.

Zwycięstwo tenisistów radzieckich w Warszawie

RADZIECCY tenisiści, którzy uczestniczyli w międzynarodowym turnieju ATP w Poznaniu, rozegrali we wtorek towarzyskie spotkanie z warszawską spartą. Zwyciężyli 3:0. Jegorow po wyrównanej walce pokonał Mańewskiego 6:5, 6:3, 7:5, a Czuginow zwyciężył Lewandowskiego 6:3, 6:3. Gra podwójna Czuginow, Jegorow — Mańewski, Lewandowski została przegrana z powodu zmroku przy stanie 6:3, 4:5.

piłka nożna

Dynamo Tbilisi znów w Polsce

TRZYNAŚCIE LAT minęło od czasów, gdy oglądaliśmy w Polsce świetną wówczas drużynę piłkarską — DYNAMO Tbilisi. Do dziś w kołach piłkarskich wspomina się kapitana tego zespołu i najlepszego napastnika Gruzinów — GOGO BERIDZE.

Pod koniec tego tygodnia Dynamo ponownie przyjeżdża do Polski, a w niedzielę 21 bm. rozegra swój pierwszy mecz — z WISŁĄ w Krakowie. Następnie goście wystąpią 14 bm. w Warszawie przeciw GWARDII i 26 bm. w Szczecinie w spotkaniu z ARKONIA. (n)

Dziś dwa mecze w A klasie

TYLKO trzy spotkania piłkarskie o mistrzostwo A klasy, rozegrano w niedzielę. Rega — Flota 4:1. Stal — Budowlani 1:5. Polonia — Gryf 3:2. POZOSTAŁE dwa mecze odbędą się w dniu dzisiejszym. O godz. 18.30 na boisku przy ul. Potulickiej PIONIER gra z POGONIA II i o godz. 19 na stadionie w Łasku Arkoniom — ARKONIA II spotka się z GRUNWALDEM Choszczno. (n)

6,44 m - w dal

OSŁO. Na zawodach w Hoenfoss 20-letnia lekkoatletka norweska — Berit Toeyen uzyskała doskonały wynik w skoku w dal — 6,44.

Nasz felieton

SZANOWNI Państwo sądzą zapewne, że skoro upały — to sezon ogórkowy i inżynierowie myślą tylko o urlopach i biwoku w namiotniku nad jeziorami. Szanowni Państwo mają rację, ale to jest niepełne tak: jest gorąco wprawdzie poniekąd inżynierom, ale z zupełnie innej przyczyny, niż atmosferyczne wyższe azorskie. Ci ludzie myślą już mianowicie o jesieni i o tym, że miliony telewizorów, nie decydując się na wyjazd do Tokio, zechcą u siebie w domu, na ekranie, oglądać przebieg Igrzysk Olimpijskich. A jak?

DOPÓKI jeszcze Igrzyska były za górami, za lasami, pocieszano się, że całą sprawę rozwiąże satelita telekomunikacyjny, który — jak pewne doświadczenia już wykazały — mógłby być wykorzystany do transkontynentalnego przekazywania programów telewizyjnych. W zasadzie myślnie o satelicie „wiszącym”, tzn. takim, który wstrzelony w płaszczyźnie równikowej dokonywałby obrotu dokoła Ziemi dokładnie w dwadzieścia cztery godziny i to w kierunku, zgodnym z kierunkiem obrotu naszej najbliższej planety. Oczywiście, satelita taki dla obserwatora z powierzchni Ziemi wydawałby się obiektem zawieszonym nieruchomo; wysłane w jego kierunku fale radiowe mogłyby być odebrane i przekazane na powrót na Ziemię i w ten sposób, po-

mimo niezwykle małego zasięgu bezpośredniego fal, które używane są do przekazywania programu telewizyjnego, można byłoby je przekazywać na dalekie odległości.

PRZY BLIŻSZYM rozważaniu tych spraw stwierdzono, że jakkolwiek można byłoby sobie dać radę z odległością, nie można pokonać czasu. Kiedy bowiem w Japonii jest południe — w Europie jest dopiero (wg czasu środkowo-europejskiego) godzina czwarta nad ranem; jakkolwiek ranne wstawanie jest z całą pewnością bardzo zdrowe, nie wiadomo, czy mimo dodatkowej przyjemności w postaci możliwości oglądania tokijskich transmisji — znalazłoby wielu entuzjastów. Kiedy zaś w Tokio odbywałoby się

Dla wygody widzów

transmisje z najciekawszych imprez popołudniowych, europejscy telewidzowie musieliby, chcąc nie chcąc, udać się do pracy. Jakkolwiek zaś w Ameryce można byłoby ze względu na czas odbierać transmisje przedpołudniowe bezpośrednio, południowe oglądać byłoby jedynie przez zjazdnych entuzjastów, ponieważ przypadałyby na godzinę po północy. Z TYCH względów dla zaspokojenia ciekawości pozatokijskich kibiców zdecydowano się na „starą technikę” — to jest na filmowanie przebiegu poszczególnych konkurencji i, przy odpowiednim szybkim opracowaniu taśmy filmowej, przesyłanie jej samolotami do lokalnych stacji TV. (Apik)

Włochy — Polska na antenie PR

REDAKCJA sportowa Polskiego Radia nada w dniu 18 bm. z Rzymu bezpośrednią transmisję z meczu międzypaństwowego meczu piłkarskiego Włochy — Polska. Transmisja nadawana przez rozgłośnię „Warszawa II” rozpocznie się o godz. 19.05.

Tu TOTO

2 rozw. z 6 traf. — wygr. po 639 688 zł, 18 rozw. z 5 prem. — wygr. po 73 236 zł, 350 rozw. z 5 zwykł. — wygr. po 5 000 zł, 15 374 rozw. z 4 traf. — wygr. po 143 zł, 217 678 rozw. z 3 traf. — wygr. po 10 zł.



